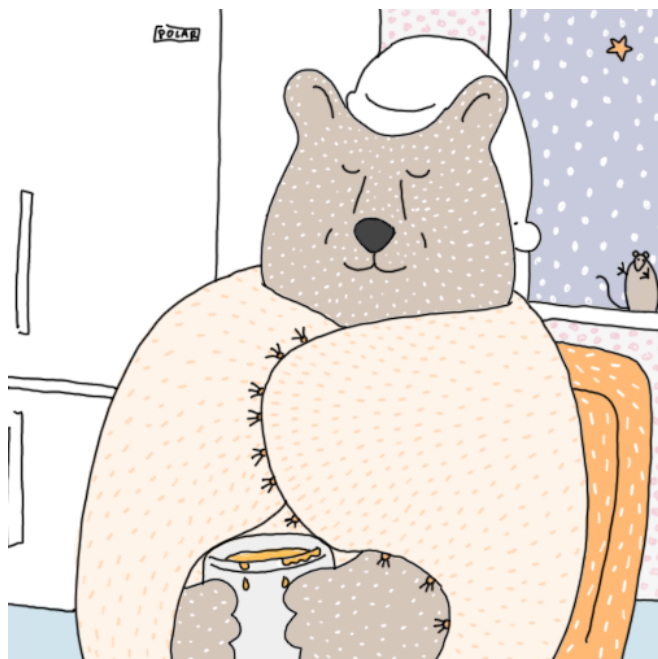


Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

KONSUMPCJA



il. Marcelina Jarnuszkiewicz

Co dziś oznacza KONSUMPCJA, dobrze wiemy, ale co oznaczała KONSUMPCJA kiedyś? Jeszcze pod koniec XIX w. słowo KONSUMPCJA używane było w znaczeniu 'suchoty; gruźlica płuc' – a to dlatego, że suchoty „konsumowały” organizm od środka, zużywały go, wyniszczały. Stanisław Staszic pisał w swoim Dzienniku: „Szkodliwe, z wnętrzości ziemi dobywające się pyły i siarczyste wapory, przez robotników nieuchronnie z powietrzem połykane, zarażają ich płuca, sprawują konsumpcję i dość smutne ich życia znacznie skracają”. Współcześnie KONSUMPCJA to słowo książkowe, ale pasujące też do zwykłych, często żartobliwych wypowiedzi – przede wszystkim w znaczeniu 'spożywanie czegoś' (np. Zajęliśmy się konsumpcją pyszności przyniesionych przez Basię). KONSUMPCJA ma również znaczenie ekonomiczne 'wydatki ponoszone na zakup dóbr i usług' (np. Charakterystyka struktury konsumpcji w poszczególnych krajach), a także – obecnie rzadziej używane – 'użytkowanie czegoś'. Wyrażenia takie jak: konsumpcja papieru czy konsumpcja energii elektrycznej – choć zgodne ze znaczeniem słowa – brzmią jednak śmiesznie i dlatego lepiej ich unikać, używając synonimicznych: zużycie papieru, zużycie energii elektrycznej.